

Sygn. akt I ACa 930/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Waldemar Kryślak /spr./
Sędziowie:	SA Elżbieta Fijałkowska SA Małgorzata Gulczyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. F.**

przeciwko **Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. w likwidacji**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 10 lipca 2012 r., sygn. akt I C 2136/11

1. oddała apelację,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA E. Fijałkowska SSA W. Kryślak SSA M. Gulczyńska

Sygn. akt I ACa 930/12

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 10 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uwzględnił powództwo R. F. i uchylił uchwałę nr (...) Walnego Zgromadzenia pozwanej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. w likwidacji z dnia 30 czerwca 2011 r. „w sprawie podziału funduszu udziałowego pochodzącego z podziału dochodu ogólnego za 2010 r.” oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu.

Sąd ten ustalił w motywach rozstrzygnięcia, że Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w M. została zarejestrowana w 1951 r., a rozpoczęła działalność w 1952 r. Spółdzielnia zajmowała się prowadzeniem wspólnego gospodarstwa rolnego,

przetwórstwem rolnym i spożywczym, produkcją przemysłową, handlem oraz usługami. W 1952 r. oddano jej w użytkowanie grunty Państwowego Funduszu Ziemi pochodzące z reformy rolnej o powierzchni około 200 ha.

Powód jest członkiem pozwanej Spółdzielni od 1965 r. W okresie od 8 lutego 1965 r. do 28 września 1984 r. pracował w niej na stanowisku kierowcy ciągnikowego w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od kwietnia do grudnia 1985 r. oraz w październiku 1986 r. był zatrudniony w Spółdzielni w niepełnym wymiarze czasu pracy. Obecnie jest członkiem - emerytem.

Do roku 1985 pozwana Spółdzielnia dobrze prosperowała. W tym czasie wybudowała nowe budynki gospodarcze, a dla swoich członków budynki mieszkalne z garażami. Nabywała nowy sprzęt rolniczy, a członkom wypłacała corocznie nadwyżkę bilansową.

W dniu 1 lutego 1985 r. prezesem Spółdzielni został jej obecny likwidator R. B.. Wówczas Spółdzielnia prowadziła produkcję rolną na obszarze około 450 ha gruntów, z których ponad 200 ha pochodziło z wkładów członków. Po 1985 r. w Spółdzielni nie wybudowano żadnych nowych budynków i nie realizowano żadnych większych inwestycji. Wykonywane były jedynie drobne remonty, a część budynków ulegała stopniowemu zniszczeniu. Nie nastąpił też znaczący wzrost jej majątku ruchomego. Nowe maszyny rolnicze nabywano w zasadzie w miejsce zużytych. Na bieżącą działalność zaciągała kredyty, tylko początkowo wypłacała członkom nadwyżki bilansowe.

W dniu 3 lutego 1988 r Spółdzielnia nabyła od Skarbu Państwa wart 4.655.505 zł. obszar 209.96 ha. gruntów rolnych posiadanych dotychczas w użytkowaniu za preferencyjną cenę 465.550 zł., po zastosowaniu 50-cio procentowej obniżki ceny i 80-cio procentowej bonifikaty. W latach 1995-1996 pozwana nabyła od osób fizycznych nieruchomości rolne położone w M. o obszarze 9.57 ha. za cenę 30.720 zł. i 9.68 ha. za cenę 52.896 zł.

Na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia z dnia 6 maja 2009 r. i z dnia 26 maja 2009 r. pozwana Spółdzielnia została postawiona w stan likwidacji, posiadając wówczas już tylko około 200 ha gruntów. W roku 2010 r. sprzedała około 130 ha gruntów nabytych w roku 1988 od Skarbu Państwa.

Dnia 30 czerwca 2011 r. zwołane zostało walne zgromadzenie z udziałem wszystkich członków spółdzielni, liczącej 12 członków pracujących oraz 9 członków rencistów i emerytów. Likwidator spółdzielni (...) przedstawił wówczas projekt podziału funduszu udziałowego pochodzącego z dochodu ogólnego za 2010 r. Zaproponował, aby 80 % tego funduszu do wysokości 3.529.460,95 zł wypłacić członkom pracującym w spółdzielni w okresie od 1 stycznia 1985 r. do dnia 26 maja 2009 r. według dni przepracowanych w ciągu roku w tym okresie. Podział taki uzasadniał tym, że dopiero gdy on objął kierowanie spółdzielnią w roku 1985 zaczęto inwestować w grunty, sprzęt i rozwój spółdzielni, natomiast w poprzednich okresach zyski były przeznaczane do podziału między członków i były inwestowane. Następnie walne zgromadzenie podjęło uchwałę nr 1 o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za rok 2010, w którym fundusz podstawowy (udziałowy) został ustalony na kwotę 4.411.826,19 zł. oraz uchwałę nr 2 o podziale funduszu udziałowego pochodzącego z podziału dochodu ogólnego za 2010 r. w kwocie 4.411.826,19 zł w taki sposób, aby 80 % z tej kwoty, a więc 3.529.460,95 zł wypłacić członkom zatrudnionym w okresie od dnia 1 stycznia 1985 r. do dnia 26 maja 2009 r., dzieląc tą kwotę na przepracowane w tym okresie lata i miesiące, z tym, że aby zaliczony został rok pracy, członek musiał mieć przepracowane w roku 250 dni i więcej, natomiast jeżeli członek przepracował w roku mniej niż 250 dni, to przepracowane przez niego dni miały zostać podzielone przez 25 i zaliczone do miesięcy i lat pracy. Uchwała nie dotyczyła podziału środków uzyskanych ze sprzedaży pozostałego majątku spółdzielni, w szczególności maszyn rolniczych i urządzeń.

Powód sprzeciwił się uchwale zarzucając, że jest ona krzywdząca dla niego i narusza zasadę równouprawnienia wszystkich członków.

W ocenie Sadu pierwszej instancji roszczenie powoda o uchylenie zwalczanej uchwały znajdowało oparcie w art. 42 § 3 i 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze (Dz. U. 2003, nr 188, poz. 1848 ze zm.). Uchwała ta bowiem nie uwzględniając czasu pracy członków pracujących w spółdzielni przed dniem 1 stycznia 1985 roku, naruszała interesy tych członków, zasadę równości członków spółdzielni i doprowadziła do uzyskania korzyści finansowych przez część

uprzywilejowanych członków innych. Sporna uchwała była także sprzeczna z dobrymi obyczajami, bowiem przyjęte kryterium podziału środków uzyskanych ze sprzedaży gruntów między członków było dowolne, miało charakter arbitralny i naruszało zasady przyzwoitego zachowania.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana Spółdzielnia domagała się jego zmiany ewentualnie uchylenia w kierunku oddalenia powództwa, zarzucając:

- naruszenie art. 42 § 3 i § 4 w zw. z art. 18 § 1 w zw. z art. 125 § 5a ustawy z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze (Dz. U. 2003, nr 188, poz. 1848 ze zm.) przez przyjęcie, że sporna uchwała nr (...) z dnia 30 czerwca 2011 r. jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i spowodowała pokrzywdzenie części członków spółdzielni z naruszeniem zasady równości członków spółdzielni,

- naruszenie art. 233 § 1, art. 316 § 1 w zw., art. 328 § 2 k.p.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy i brak wszechstronnej oceny dowodów z naruszeniem zasady swobodnej ich oceny, w szczególności bezpodstawne odmówienie wiarygodności zeznaniom likwidatora spółdzielni (...) i oparcie ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia na rozbieżnych zeznaniach powoda oraz zawnioskowanych przez niego świadków.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do tych zarzutów apelacji, które zwalczają podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, zauważyć należało, że naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dotyczyło oceny zeznań świadków co do tego, czy sytuacja finansowa spółdzielni miała się lepiej przed 1 stycznia 1988 roku, czy też później, po tej dacie, w czasie kierowania spółdzielnią przez jej obecnego likwidatora, a więc okoliczności, których obiektywnie bez źródeł księgowych ocenić nie sposób, a które i nie miały istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Dość zauważyć, że twierdzenia pozwanej Spółdzielni o corocznych podziałach całej nadwyżki bilansowej między członków i niepowiększaniu przed rokiem 1988 jej zasobów klóciły się z ówczesnymi uregulowaniami art. 76 § 1 Prawa spółdzielczego o przeznaczaniu co najmniej 20 % nadwyżki na zwiększenie funduszu zasobowego w spółdzielni.

Skarżący też nie wykazał, zarzucając naruszenie przepisów „art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.”, by wymaganie dostatecznego wyjaśnienia sprawy przełożyło się na uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający całkowite prześledzenie jego podstawy faktycznej i prawnej. O nierozpoznanie bowiem przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy mowy być nie mogło, skoro tak do materialnej podstawy żądania pozwu, jak i merytorycznych zarzutów strony pozwanej, Sąd ten się odniósł, a skarżący nie twierdzi nawet, by do orzeczenia o żądaniach stron nie doszło.

W sytuacji, gdy sporna uchwała dotyczyła podziału przeniesionego na fundusz udziałowy dochodu ogólnego pozwanej Spółdzielni, uzyskanego w roku 2010 ze sprzedaży po cenach rynkowych gruntów nabytych od Skarbu Państwa w roku 1988 (a użytkowanych przez spółdzielnię od roku 1952) po cenie preferencyjnej, obniżonej z kwoty 4.655.505 ówczesnych złotych do 465.550 st. złotych, to podział taki według kryterium przyznającego 80 % dochodu członkom pracującym w okresie od 1 stycznia 1985 roku do 26 maja 2009 roku, a pozostałe 20 % członkom niepracującym w tym okresie, jest oczywiście niesprawiedliwy i niesłuszny z punktu widzenia praw majątkowych wynikających z członkostwa przewidzianych w art. 125 §§ 5 i 5a Prawa spółdzielczego. Narusza bowiem przewidzianą tam równowagę interesów członków w celu pokrzywdzenia tych z nich, którzy - jak powód - większość czasu przepracowali w spółdzielni przed tym okresem. Taki pozostały majątek spółdzielni przewidziany do podziału między członków został uzyskany niezależnie od wkładu pracy członków w określonym w uchwale czasie, a z pewnością w oderwaniu od wypracowanych środków gdy chodzi o doniosłą część 9/10 ceny sprzedaży nieruchomości, z której zapłaty spółdzielnia była zwolniona. Stąd kryterium wkładu pracy odnoszące się do corocznego podziału dochodu ogólnego zgodnie z § 49 ust. 5 statutu z dnia 19 lipca 2006 roku pozwanej Spółdzielni nie mogło mieć znaczenia decydującego dla określenia majątkowych uprawnień członków w przypadku likwidacji spółdzielni przewidzianych w art. 125 §§ 3 i 5 oraz 5a Prawa spółdzielczego. Uchwała zaś mająca na celu pokrzywdzenie członka spółdzielni oznacza wadliwe działanie walnego zgromadzenia, prowadzące do uzyskania przez grupę członków korzyści kosztem innego członka lub członków, co

zgodnie z § 34 ust. 3 statutu uzasadniało jej zaskarżenie do sądu i uchylenie z tych przyczyn. Zaskarżony wyrok zatem znajdował oparcie w art. 42 § 3 Pr. spółdz., a zarzut wadliwej wykładni tego przepisu okazał się ostatecznie nieusprawiedliwiony.

Z tych względów pozbawioną uzasadnionych podstaw apelację pozwanej należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego opierając na podstawie art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie do zwrotu przez apelującą powodowi zasądzić należało wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 135 zł ustalone zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348).

SSA E. Fijałkowska SSA W. Kryślak SSA M. Gulczyńska